



O autorze

Arkady Fiedler urodził się 28 listopada 1894 roku w Poznaniu. Był synem Antoniego Fiedlera – znanego poznańskiego poligrafa i wydawcy. To właśnie ojciec miał ogromny wpływ na ukształtowanie osobowości i wrażliwości syna, rozbudził w nim miłość do literatury i przyrody.

Ukończywszy szkołę realną w Poznaniu, Fiedler udał się na studia filozoficzne i przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przerwał naukę z chwilą wybuchu I wojny światowej. W latach 1918-1919 uczestniczył w powstaniu wielkopolskim i należał do Polskiej Organizacji Wojskowej. Po wojnie, w latach 1922-1923, studiował na Akademii Sztuk Graficznych w Lipsku, gdzie zdobył tytuł mistrza chemigrafii.

Jako pisarz **zadebiutował w roku 1917** cyklem wierszy *Czerwone światło ogniska* na łamach poznańskiego dwutygodnika „Zdrój”. Swą pierwszą książkę zatytułowaną *Przez wiry i poroży Dniestru* wydał w roku 1926, zaś rok później wyruszył w pierwszą z 30 podróży po świecie. Z wypraw tych przywoził pokaźne zbiory fauny i flory, które wzbogaciły polskie muzea przyrodnicze i placówki naukowe.



O autorze

Wielką popularność i uznanie wśród czytelników przyniosła mu powieść *Ryby śpiewają w Ukajali* będąca efektem podróży do Amazonii w 1933 roku. Trzy lata później wydał *Kanadę pachnącą żywicą*. W tym samym roku (1936) dostał nagrodę literacką miasta Poznań i Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury.

W 1942 roku w Anglii ukazał się *Dywizjon 303*, zaś dwa lata później została wydana powieść *Dziękuję ci, kapitanie*, w której Fiedler opisał zmagania wojenne marynarzy. Materiały do niej zebrał podczas podróży polskimi statkami handlowymi.

Do ojczyzny wrócił w 1946 roku. W 1951 kupił dom w Puszczykowie i zamieszkał w nim wraz ze sprowadzoną z Londynu żoną Marią (z domu Mac-cariello – narodowości włoskiej) i synami: Markiem i Arkadym. W 1974 roku założył tam prywatne muzeum, w którym gromadził przywożone z podróży eksponaty. Cały czas dużo jeździł po świecie i upamiętniał swe wyprawy kolejnymi powieściami oraz reportażami. Odwiedził m.in. Meksyk, Indochiny, Brazylię, Madagaskar, Afrykę Zachodnią. Do każdej z wypraw starannie się przygotowywał, studiując mapy, atlasy, literaturę dotyczącą krajów, do których się wybierał, a nawet korespondował z tamtejszą Polonią.

Twórczość Arkadego Fiedlera spotykała się z uznaniem nie tylko czytelników, ale i ówczesnych



władz. W 1963 roku otrzymał nagrodę ministra kultury i sztuki II stopnia za literaturę podróżniczą, w 1974 roku nagrodę prezesa Rady Ministrów za twórczość dla dzieci i młodzieży, zaś trzy lata później nagrodę państwową I stopnia za całokształt dorobku literackiego. Odznaczony został także m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1964), Orderem Uśmiechu (1969), Orderem Sztandaru Pracy I Klasy (1974), Orderem Budowniczych Polski Ludowej (1979).

Jego dorobek literacki stanowią 32 powieści, oprócz wyżej już wspomnianych są wśród nich m.in.: *Radosny ptak Drongo* (1946), *Mały Bizon* (1952), *Orinoko* (1957), *Wyspa kochających lemurów* (1957), *Dzikie banany* (1960), *Spotkałem szczęśliwych Indian* (1968), *Biały Jaguar* (1980), *Zwierzęta mego życia* (1985).

Fiedler zmarł 7 marca 1985 roku w Poznaniu, a pochowany został na cmentarzu w Puszczykowie.

Od roku 1996 w muzeum-pracowni w Puszczykowie wręczana jest nagroda **Bursztynowego Motyla** im. Arkadego Fiedlera dla polskiego autora książki podróżniczej.



Geneza

Wybuch II wojny światowej zastał Arkadego Fiedlera na Tahiti. Kiedy doszła do niego wieść o klęsce wrześniowej, natychmiast wrócił do Europy. Przez Francję przedostał się do Anglii i wstąpił do formującego się tam wojska polskiego. Podczas stacjonowania w Szkocji doszły do niego wieści o wyczynach polskich lotników w Bitwie o Anglię. Prasa brytyjska rozpisywała się wówczas o ich dokonaniach, wychwalając odwagę i sprawność bojową. Fiedler zgłosił się do Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, Władysława Sikorskiego. Otrzymał od niego rozkaz napisania szerokiej relacji o akcjach Dywizjonu 303 i został skierowany na lotnisko Northolt pod Londynem, gdzie wówczas stacjonowali polscy lotnicy.

Zaprzyjaźniwszy się łatwo z większością dywizjonu, zarówno z myśliciami jak mechanikami, skwapliwie zabrałem się do pracy, którą postanowiłem ująć jako szersze sprawozdanie z pola walki, pisane na gorąco i gorącym sercem patrioty (s. 5)

– pisał we wstępie do *Dywizjonu 303* sam autor.

Fiedler na bieżąco spisywał wydarzenia, których był świadkiem lub poznawał je z relacji polskich lotników. Do Northolt trafił w ostatniej, rozstrzy-



gającej fazie Bitwy o Anglię, wówczas to powstały pierwsze strony powieści. Ostatnie natomiast autor kończył, *kiedy wciąż jeszcze, niby echo owej bitwy, warczały nocą nad Londynem motory Luftwaffe i padały bomby na miasto* (s. 5).

Początkowo powieść spotkała się z niechęcią ze strony sztabu Polskich Sił Zbrojnych. Swój sprzeciw zgłaszał on już podczas tworzenia opowieści o myśliwcach.

Ci oficerowie sztabowi, przeważnie skompromitowani w kampanii wrześniowej 1939 roku, wychodzili niemal ze skóry, żeby nie dopuścić do pisania o młodych lotnikach z Dywizjonu 303 (s. 6)

– wyznał Arkady Fiedler. Autor przyczynę tej niechęci upatruje w zazdrości o ich sukcesy. Mimo trudności **pierwsze angielskie wydanie Dywizjonu 303** ukazało się w **1942 roku**. W tym samym roku, również w Wielkiej Brytanii, pojawiło się wydanie polskie, które ozdabiały rysunki lotnika-grafika Artura Horowicza.

Do okupowanej Polski powieść dotarła rok później. Oprócz zrzutów samolotowych z Anglii, ukazało się kilka wydań podziemnych. Porywająca opowieść o polskich lotnikach dodawała ludziom otuchy w czasie nieznosnej rzeczywistości okupacyjnej. *Wzmocniła ducha oporu, wielu natchnęła nową odwagą* (s. 7).



Plan wydarzeń

1. Rozpoczęcie ofensywy na Anglię.
2. Udział polskich pilotów w obronie Brytanii.
3. Natura myśliwca i jego zadania.
4. Pierwsza walka polskiego dywizjonu.
5. Kłopoty Fericia i eskorta kolegów.
6. Atak sierżanta Karubina po wyczerpaniu amunicji.
7. 6 września – zniszczenie nieprzyjacielskich myśliwców.
8. Porucznik Witold Urbanowicz nowym dowódcą Dywizjonu 303.
9. Rozgromienie bombowców.
10. Bolesne doświadczenie podporucznika Daszewskiego.
11. Kłopoty Jana Zumbacha i wyrwanie się z uścisku myśliwców.
12. Chmura – schronienie sierżanta Wünsche.
13. Znaczny udział Dywizjonu 303 w rozbiciu wyprawy Luftwaffe dnia 7 września.
14. Podniebny taniec zestrzelonego Dorniera.



15. Zdumiewające wyczyny sierżanta Frantiszka i jego „przyziemna” śmierć.
16. Ofiarna i niedoceniana praca mechaników.
17. Porucznik Urbanowicz – niezawodny as Dywizjonu 303.
18. Messerschmitt 110 pokonany.
19. Nieudany manewr nieprzyjacielskiego samolotu.
20. Powodzenie chłopców z polskiego dywizjonu wśród angielskich panien.
21. Decydujące starcie – 15 września.
22. Kolejny atak Luftwaffe odparty – rozstrzygnięcie Bitwy o Brytanię.
23. Wspaniały bilans dokonań polskiego dywizjonu.
24. Uznanie wśród narodu angielskiego.

Streszczenie

—— Bitwa o Brytanię 1940 roku ——

Latem 1940 roku cały świat ogarnęły najgorsze przeczucia. **Nikt nie wierzył w zwycięstwo aliantów nad hitlerowcami.** Świadczyło o tym kilka faktów, m.in. błyskawiczne zwycięstwo nad Polską, której żołnierze uważani byli za wyjątkowo



dzielnych; zdobycie Francji i ujarzmienie po drodze pięciu innych państw. Tego roku zanosiło się jeszcze na bitwę, której celem miało być zdobycie Brytanii. Winston Churchill ostrzegł swój naród, że zanosi się na wyjątkowo ciężką walkę i trzeba będzie w nią włożyć ogromny wysiłek.

Ofensywa rozpoczęła się 8 sierpnia 1940 roku. Niemcy postanowili zdobyć Anglię, atakując ją z powietrza. Pierwszego dnia przybyło nad Anglię trzysta bombowców hitlerowskich, kilka dni później – sześćset. Bitwa o Brytanię (ang. *The Battle of Britain*) trwała **dwa miesiące**. Okazała się jedną z najdziwniejszych – rozgrywała się wyłącznie w powietrzu – i najdonioślejszych bitew w dziejach świata. Podczas tej kampanii Luftwaffe przypuściła dziewięćdziesiąt osiem głównych ataków, używając do tego sześciu tysięcy bojowych samolotów.

OFENSYWA

Mimo olbrzymiego rozmachu, Niemcy nie zrealizowali żadnego punktu zamierzonego planu. Nie zniszczyli angielskich portów i lotnisk, nie unicestwili alianckiego lotnictwa RAF-u oraz nie zdobyli Londynu.

Niemieckie **ataki nasiliły się między 15 a 20 września**. Przypuszczono wówczas szturm generalny, które miały zadecydować o wszyst-